

ŻEGNAMY KOLEGĘ PŁK. DR. HAB. INŻ. GRZEGORZA RÓŻAŃSKIEGO (1946-2024)

Z głębokim żalem informujemy, że w wieku 78 lat odszedł nasz Kolega płk dr hab. inż. Grzegorz Różański, były dziekan Wydziału Elektroniki Wojskowej Akademii Technicznej, długoletni członek Koła Zakładowego OEIT SEP przy WAT.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się w czwartek 17 października 2024 roku o godzinie 13:00 w Domu Przedpogrzebowym na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach, po której nastąpi odprowadzenie na cmentarz Powązki Stare; kondukt do kw. 140-6-9 do grobu rodzinnego.

Zarząd Oddziału EIT SEP
Zarząd Koła Zakładowego OEIT SEP przy WAT
oraz redakcja TwS

Wspomnienia autorstwa Grzegorza Różańskiego pochodzą z książki wydanej z okazji 70-lecia Wydziału Elektroniki WAT w roku 2021.

"...Przekraczając w roku 1964 progi mojej Alma Matter, nie przypuszczałem, że związę się z Nią na prawie pięćdziesiąt lat. Po egzaminach wstępnych i zdobyciu upragnionego indeksu studenta-podchorążego, zostałem skierowany do odbycia rocznej służby wojskowej w 5 Pułku Łączności w Warszawie. W latach 1965-70 studiowałem w Wydziale Elektroradiotechnicznym WAT uzyskując dyplom magistra inżyniera w zakresie radiotechniki i stopień podporucznika (awans na pierwszy stopień oficerski już po trzech latach studiów – w roku 1968). Już wówczas miałem możliwość poznać wielu znamienitych kolegów i przyjaciół, którzy w późniejszym okresie pełnili lub pełnią odpowiedzialne stanowiska/funkcje w Akademii, np.: Marka Amanowicza, Piotra Gajewskiego, Bogusława Smólskiego i wielu innych. Po odbyciu praktyki wojskowej w 11 DPanc w Żaganiu, powróciłem w roku 1973 do Akademii i zostałem skierowany do Zakładu Telekomutacji Instytutu Systemów Telekomunikacji. W zakładzie, kierowanym przez płk dr inż. Andrzeja Pieniądza, włączyłem się w wir działalności dydaktycznej i naukowo-badawczej w obszarze elektronicznych systemów komutacyjnych. Był to okres intensywnych prac badawczo-wdrożeniowych, nie tylko w zakładzie, ale także w instytucie i wydziale. W zakładzie miałem okazję współpracować z m.in. z płk mgr inż. Marianem Kraszewskim, płk mgr inż. Zbigniewem Dukiem, płk mgr inż. Michałem Piotrowski, płk mgr inż. Stanisławem Kujawskim, płk mgr inż. Tomaszem Topolewskim, płk mgr inż. Waldemarem Radzikowskim, i wieloma innymi wspaniałymi kolegami, z którymi opracowywaliśmy a następnie wdrażaliśmy centrale telefoniczne dla potrzeb MON i gospodarki narodowej. Tutaj także nastąpił start mojego rozwoju naukowego. Dzięki pomocy i inspiracji płk dr inż. Andrzeja Pieniądza, ówczesnego szefa instytutu – płk prof. dr inż. Wojciecha Oszywy i jego zastępcy ds. naukowych – prof. dr hab. inż. Andrzeja Wojnara, a w późniejszym okresie także prof. dr

hab. inż. Józefa Kalisza oraz komendanta wydziału – płk dr hab. inż. Bogusława Smólskiego, mogłem realizować swoje aspiracje naukowe uzyskując kolejno stopień doktora a następnie doktora habilitowanego nauk technicznych. W wyniku kolejnych zmian kadrowych w wydziale i instytucie, także pokoleniowych, w roku 1991 objąłem stanowisko zastępcy ds. naukowo-szkoleniowych w Instytucie Systemów Telekomunikacji.

Nie sądziłem, że już w roku 1996 przyjdzie mi zmierzyć się z najtrudniejszym zadaniem w moim dorosłym życiu. Z inicjatywy płk. dr hab. inż. Marka Amanowicza – komendanta Wydziału Elektroniki w latach 1993 – 96, zostałem wyznaczony przez ówczesnego komendanta WAT – gen. dyw. prof. dr hab. inż. Andrzeja Ameljańczyka do pełnienia obowiązków komendanta Wydziału Elektroniki. Nigdy nie zapomnę dnia 9 grudnia 1996 roku, kiedy na tzw. placu musztry (plac przed Wydziałem Mechanicznym), odbyło się przejęcie obowiązków komendanta wydziału od płk dr hab. inż. Marka Amanowicza, który został wyznaczony na stanowisko zastępcy komendanta WAT ds.naukowych. Była to po raz pierwszy zorganizowana w Akademii uroczystość, zgodnie z ceremoniałem wojskowym, przekazania obowiązków na szczeblu wydziału. W uroczystości, oprócz kierowniczej kadry WAT, uczestniczyli wszyscy nauczyciele akademicki i pracownicy wydziału oraz studenci: podchorążowie i oficerowie, największego wówczas wydziału w Akademii (łącznie ponad 1000 osób). Mój apel o wsparcie i pomoc w realizacji tego trudnego zadania nie pozostał bez odzewu, zarówno ze strony kadry kierowniczej jak i wszystkich pracowników wydziału. Mogłem zawsze liczyć na zrozumienie, także w późniejszym okresie, kiedy zmuszony byłem do podejmowania trudnych oraz niepopularnych rozwiązań i decyzji. Od samego początku wspierany byłem zarówno przez członków kierownictwa wydziału: płk dr inż. Wojciecha Kocańdę – z-cę ds. dydaktyczn-naukowych, płk dr inż. Mieczysława Żurawskiego – z-cę ds. logistyki, płk mgr inż. Grzegorza Sundmana – z-cę ds. ogólnych i płk mgr inż. Zenona Ulbina – szefa wydziału Dydaktyczno-Naukowego, oraz szefów/dyrektorów instytutów: Instytutu Podstaw Elektroniki – prof. dr hab. inż. Augustyna Chwalebę, Instytutu Radiolokacji – płk dr hab. inż. Lesława Paradowskiego, Instytutu Systemów Łączności – płk dr inż. Piotra Gajewskiego i szefa katedry Eksploatacji Systemów radioelektronicznych – płk dr hab. inż. Franciszka Mroczo.

W latach 1996-2008, kiedy pełniłem obowiązki komendanta, komendanta-dziekana, a później (lata 2003-2008) dziekana Wydziału Elektroniki, można wydzielić kilka okresów-etapów funkcjonowania wydziału, z których każdy charakteryzował się szczególnymi uwarunkowaniami procesów zachodzących wewnątrz Akademii oraz w kraju, a w szczególności w Ministerstwie Obrony Narodowej...".